

Krótką wizyta w Ojczyźnie

(zdjęcia Katarzyna Cegielska, Anna Kaczmarczyk i własne)

Na dzień przed Anzac Day wyleciałem z Australii w kierunku północno-zachodnim. Polska przywitała mnie słonecznym wiosennym dniem, co było zapowiedzią letnich temperatur nadchodzącego tygodnia. Jednym z najwcześniej odwiedzanych przeze mnie miejsc był Pomnik Matki Solidarności śp. Ani Walentynowicz, gdzie już we czwartek udzieliłem krótkiego wywiadu dziennikarce TVP Program 3 <https://gdansk.tvp.pl/37046705/dzien-polonii-i-polakow-za-granica>

W piątek udałem się w podróż do Torunia by wziąć udział w XXI Forum Polonijnym. Nie będę opisywał przebiegu Forum - zostało to już zrobione na portalach Radia Maryja i Senatu RP:

<http://www.radiomaryja.pl/informacje/trwa-xxi-forum-polonijne-w-trosce-o-patriotyczne-wychowanie-mlodziezy/>

<https://www.senat.gov.pl/aktualnosci/art,10613,xxi-forum-polonijne-w-toruniu.html>





Dodam tylko, że w WSKSiM w Toruniu w imieniu „Stowarzyszenia Nasza Polonia” uhonorowałem cztery osoby Krzyżami Golgota Wschodu:

- Pan minister Antoni Macierewicz otrzymał Krzyż Golgota Wschodu za działalność opozycyjną w mrocznych czasach komunizmu oraz za nieugięte dążenie do prawdy w sprawie zbrodni w Smoleńsku.





- Minister Marian Banaś, prezes Stowarzyszenia Morsko - Gospodarczego im. Eugeniusza Kwiatkowskiego został wyróżniony za zaangażowanie w działania opozycji antykomunistycznej, dzieło Stowarzyszenia Morsko - Gospodarczego oraz za pracę dla Rzeczypospolitej w Ministerstwie Finansów.



- Europoseł p. Waldemar Tomaszewski z Litwy odznaczony został za umacnianie polskości na Litwie.
- Ks. prof. Paweł Bortkiewicz TChr za patriotyczne i duchowe rekolekcje. W związku z tym, że ks. prof Paweł Bortkiewicz TChr opuścił Forum wcześniej, Krzyż Golgota Wschodu został mu wręczony przez ks. Zdzisława Malczewskiego TChr.

Odbyłem też ważne spotkanie z prof. Januszem Kaweckim z Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, na którym to spotkaniu Pan Profesor zobowiązał się do pilotowania sprawy zmiany w Australii nadawcy telewizyjnego programu w języku polskim z Polsatu na TVP Info.

W niedzielę późnym popołudniem wraz z członkami Polonijnej Rady Konsultacyjnej powróciłem do Warszawy, gdzie od rana w poniedziałek w Senacie RP trwały obrady.

<https://www.senat.gov.pl/aktualnosci/art,10615,posiedzenie-polonijnej-rady-konsultacyjnej-przy-marszałku-senatu.html>

Należy dodać, że wystąpiłem z wnioskiem o ustanowienie „Medalu Matki Polki”. Wiedziony przesłaniem jakie zostawił mi w tej sprawie mój przyjaciel śp. Jurek Prociuk, przekonywałem Pana Marszałka i zebranych co do słuszności ustanowienia takiego odznaczenia. Argumentowałem, że kiedy mężowie i synowie stawali do walki o Rzeczpospolitą i niejednokrotnie za nią ginęli, kobiety na przekór wszystkim trudom wychowywały dzieci w morderczych warunkach syberyjskiej tajgi czy kazachstańskich stepów. Matki i żony Żołnierzy Niezłomnych zmuszone do bytu na granicy nędzy wychowywały następne pokolenia w duchu niepodległościowym. To ich dzieci stanęły do walki z komunizmem w latach 80-tych. Znowu zamykano do więzień, a matki i żony musiały stawiać opór komunistycznym represjom jakie dotyczyły ich rodziny. Dziś my otrzymujemy Krzyże Wolności i Solidarności, Ordery Polonia Restituta, a nasze matki i żony stoją na uboczu, niejako zapomniane.

Rozmawiałem też na ten temat z Prezydentem RP Andrzejem Dudą i jego małżonką w wyniku czego napisałem list do szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych - ministra Jana Kasprzyka z prośbą, by wszczął procedurę ustanawiającą tego typu odznaczenie.

Podczas pobytu w Polsce odbyłem też spotkanie z europosem prof. Zdzisławem Krasnodębskim w jego biurze w Warszawie. W ramach obchodów Święta Niepodległości prof. Krasnodębski ofiarował Polonii w NSW 500 znaczków (wpinek) biało - czerwonej flagi.



W imieniu „Stowarzyszenia Nasza Polonia” zaprosiłem prof. Zdzisława Krasnodębskiego z cyklem wykładów do Australii. Zaproszenie zostało przyjęte i Nasza Polonia musi teraz znaleźć dogodny termin do realizacji tego projektu. Poniżej zamieszczam list p. europośta prof Zdzisława Krasnodębskiego do Polonii Australijskiej:

Szanowni Państwo,

wyduje się, że nigdy nie będzie właściwej odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak znacząca liczba Naszych Rodaków musi stawiać czoła problemom życia codziennego z dala od własnej Ojczyzny. Wielu Polaków mieszkających za granicą z ogromną nostalgią spogląda w stronę kraju, który był dla nich pierwszym domem lub którego etos został zaszczerpiiony przez pieczołowicie przekazaną tradycję rodzinną. Wszyscy jesteśmy potomkami osób, którym zjawisko emigracji jest bardzo dobrze znane od kilku stuleci.

Okragła, setna rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę, jest bardzo dobrym momentem, aby zwrócić się do Państwa i wyrazić ogromny wyraz wdzięczności za pracę, którą wykonuje Polonia na rzecz naszej wspólnej Ojczyzny. Każda Państwa inicjatywa jest widoczna w Polsce, nawet jeśli dzieli nas kilkanaście tysięcy kilometrów. Państwa działania stanowią ogromny wkład w kultywowanie polskości na całym świecie. Młode pokolenia Polaków na emigracji są ogromnie wdzięczne za przekazywane im wartości, historię, wiedzę, a przede wszystkim troskę o nasz kraj. Stanowią Państwo dla Polski ogromną wartość, która jest i zawsze będzie pielęgnowana oraz chroniona.

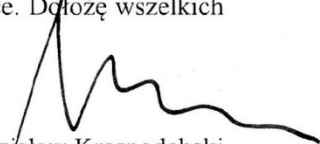
Przed nami stoi więcej wyzwań niż przed laty. Przyspieszająca globalizacja, zmiany społeczne, postęp technologiczny, a także niepewna sytuacja międzynarodowa sprawiają, że z większą intensyfikacją musimy szukać sposobów rozwiązywania problemów związanych z życiem naszych rodaków poza granicami kraju.

Polacy są świadomi, że nawet najlepsza zinstytucjonalizowana forma promocji naszego kraju nie zastąpi Państwa roli w budowaniu pozytywnego wizerunku Polski. Często w kraju zbyt mocno skupiamy się na konfliktach i nieporozumieniach, które utrudniają nam podjęcie wspólnych działań dla dobra Polski. Warto w tych momentach poznać opinię Polonii, która z zupełnie innej perspektywy potrafi ocenić bieżącą sytuację i być najlepszym głosem doradczym w naszych wspólnych, niełatwych sprawach.

Sam od ponad ćwierć wieku mieszkam poza Polską i wiem, jak trudne bywa życie na obczyźnie. Przez ten czas spotkałem tysiące rodaków, którzy dzień za dniem pielęgnują pamięć o Polsce w każdym zakątku świata.

Jako wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego zapewniam Was o stałym wsparciu w kultywowaniu i rozpowszechnianiu pamięci i wiedzy o Polsce. Dołożę wszelkich starań, aby Państwa głos był jeszcze bardziej słyszalny!

Prof. Zdzisław Krasnodębski



W dniach 2 i 3 maja wraz z członkami Polonijnej Rady Konsultacyjnej brałem udział w uroczystościach państwowych jakimi były Święto Flagi i Polonii oraz Święto Konstytucji 3 Maja.

W pałacu prezydenckim na Krakowskim Przedmieściu w imieniu Federacji w NSW dokonałem pamiątkowego wpisu w księdze wystawionej przez Program Niepodległa, którego celem jest wspieranie organizatorów stulecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Wpis ten brzmiał:

“Pokolenia Polaków walczyły o wolność i budowały niepodległą Rzeczpospolitą. W konsekwencji naszego zrywu w roku 1980 wolność stała się udziałem nie tylko naszej Ojczyzny.

Niech Pan Bóg otacza Rzeczpospolitą swą opieką i darzy błogosławieństwem pokoju”

Podczas swojej krótkiej wizyty w Ojczyźnie przeprowadziłem też krótką rozmowę z dyrektorem Programu Niepodległa - Janem Kowalskim. W wyniku tej wizyty następnego ranka otrzymałem w recepcji hotelu poselskiego 300 znaczków (wpinek) “Niepodległa”.

Jeszcze tylko śniadanie, problemy z domknięciem walizki wypchanej książkami i wpinkami. Z żalem zostawiam kilka opakowań toruńskich pierników. Droga na lotnisko, gdzie kamień spada mi z serca kiedy spoglądam na wagę mojego bagażu - równe 30 kg.

Żegnaj Polsko, do następnego spotkania.

Adam Gajkowski